



EUROMANIFESTACJA W BUDAPESZCIE



Na wezwanie Europejskiej Konfederacji Związków Zawodowych oraz sześciu węgierskich organizacji związkowych, 50000 związkowców z 45 organizacji związkowych z 22 krajów europejskich manifestowało w sobotę, 9 kwietnia 2011 r. na ulicach Budapesztu pod hasłami „Nie dla zaciskania pasa!”, „Więcej miejsc pracy, więcej sprawiedliwości i solidarności!” i „Dość już niepewności w zatrudnieniu!”.

W tym samym czasie obradowali w Budapeszcie członkowie Europejskiej Rady do spraw gospodarczych i finansowych (ECOFIN) przy okazji węgierskiej Prezydencji UE.

Kryzys finansowy w ogromnym stopniu pogрузzył Europę: ponad 23 milionów osób jest bezrobotnych, miliony obywateli europejskich znalazło się w trudnej i niepewnej sytuacji, przez co narastają napięcia społeczne.

Jedyną odpowiedzią europejskich rządów na tę sytuację było wprowadzenie planów oszczędnościowych, obniżanie standardów społecznych, cięcia wynagrodzeń i dążenia do wprowadzenia ograniczeń wynagrodzeń na całym kontynencie. Na taką przyszłość nie zgadzali się związkowcy zebrani na ulicach Budapesztu.

„Są dziś z nami związkowcy z wielu krajów, mówiący wieloma językami, ale z jednym hasłem: Nie dla cięć! Pra-

cownicy nie zapłacą tej ceny! Nie zapłacą ceny za spekulację i chciwość bankierów. Nie będziemy tolerować premii jako sobie wypłacają: średnio 27% wzrostu ich płac w Europie w tym roku”, podkreślał John Monks – sekretarz generalny EKZZ. „Czy wiecie, że najlepszym sposobem na obrabowanie banku, to zostać dyrektorem zarządzającym?”, ironizował Monks. „Mamy jasny i silny przekaz dla ministrów finansów obradujących po drugiej stronie miasta: chcemy pracy, chcemy wzrostu, chcemy utrzymania wsparcia dla usług publicznych. Mówimy TAK dla pracowników i TAK dla Europy Socjalnej. Chcemy Europy dla ludzi, a nie dla banków i szefów”, podsumował lider EKZZ.



Na demonstracji nie zabrakło 500 osobowej grupy Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych, w tym przewodniczącego OPZZ Jana Guza oraz wiceprzewodniczącego Andrzeja Radzikowskiego.



W Budapeszcie manifestowali członkowie Związku Nauczycielstwa Polskiego, Związku Zawodowego Górników w Polsce, Federacji Związków Zawodowych „Metalowcy” (z Fiat Auto Poland Bielsko-Biała, Fiat Auto Poland Tychy, FSO Warszawa, Bombardier Wrocław, Bosch Wrocław), Rady OPZZ Województwa Mazowieckiego i Województwa Dolnośląskiego, Związku Zawodowego Pracowników ZUS, Związku Zawodowego Pracowników Drogownictwa RP, Federacji NSZZ Przemysłu Lekkiego, Związku Zawodowego Pracowników Banku Pekao SA, NSZZ Pracowników

Wymiaru Sprawiedliwości RP, MOZ SZZ Pracowników przy Górażdże CEMENT oraz OPZZ „Konfederacja Pracy”.



„Dość niepewności! Dość nierówności!”, podkreślał Jan Guz w czasie swojego przemówienia. „Domagamy się dialogu i porozumienia! Nie dumpingowi! Nie wyzyskowi! Lepszych miejsc pracy dla młodzieży. Lepszej pracy i płacy. Europa naszym wspólnym domem, a nie kasynem kapitalistów”, dodał przewodniczący OPZZ.



W imieniu Komitetu Młodych EKZZ, głos zabrał także Tomasz Jasiński z zespołu ds. międzynarodowych OPZZ: „Po raz kolejny domagamy się lepszych miejsc pracy dla osób młodych w Europie. Średni poziom bezrobocia wśród osób młodych w Europie wynosi 21%, ale to tylko średnia. Jednak w Hiszpanii, bezrobocie wśród osób poniżej 25 roku życia wynosi 43%. Oto prawdziwy obraz problemu!”. **OP**